

Podwyżka płac dla pracowników ministerstw i urzędów centralnych Regulacja płac w centralnych zarządach i zarządach

WARSZAWA (PAP)

Rada Ministrów w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych podjęła szereg aktów prawnych, dotyczących podwyższenia płac pracowników ministerstw i urzędów centralnych oraz regulacji płac pracowników centralnych zarządów i zarządów. Projekty tych aktów prawnych były uprzednio przedyskutowane z aktywnym związkowym.

W ministerstwach i urzędach centralnych podwyżka płac nastąpi w ramach istniejącego systemu uposażeń. Zachowano więc grupy uposażenia zasadniczego, dodatki funkcyjne i służbowe oraz dodatki specjalne tzw. kwalifikacyjne. Podwyżka objęła uposażenie zasadnicze pracowników oraz dodatki kwalifikacyjne (dodatki funkcyjne i służbowe pozostają na dotychczasowym poziomie).

W centralnych zarządach i zarządach nastąpi — na podstawie uchwały Rady Ministrów — zmiana dotychczasowego systemu płac. Polegać ona będzie na znacznym podwyższeniu stałej części wynagrodzenia pracowników, przy równoczesnym zniesieniu premii uzależnionej od wykonania planu. W uzasadnionych przypadkach wyróżniającym się pracownikom będą przyznawane nagrody z ustanowionego funduszu nagród.

Według nowego systemu płac w centralnych zarządach i zarządach, na wielu stanowiskach nastąpi podwyżka uposażeń, szczególnie pracowników o niskich zarobkach. Przyjęto zasadę, że przy zmianie systemu wynagrodzeń, nowe uposażenia w żadnym wypadku nie mogą być niższe niż dotychczasowe.

Podwyżka płac w ministerstwach i centralnych urzędach oraz regulacja płac w central-

A. Łaszewicz zastępcą prokuratora generalnego PRL

Przewodniczący Rady Państwa powołał na stanowisko zastępcę prokuratora generalnego PRL obywatela Arkadiusza Łaszewicza. Pośla na Sejm, dotychczasowego I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie.

nych zarządach i zarządach wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia br.

Trzeci dzień obrad Sejmu PRL

Dyskusja trwa

WARSZAWA (PAP)

25 bm., w trzecim dniu obrad VIII sesji Sejmu PRL w dalszym ciągu toczy się dyskusja nad: exposé prezesa Rady Ministrów, projektem budżetu na rok 1956 oraz sprawozdaniem z wykonania budżetu na 1954 rok.

Obrady otwiera marszałek Sejmu, prof. Jan Dembowski. Na sali obecni są: I sekretarz KC PZPR, Edward Ochab, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa, Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem. Łoże prasowe i galeria dla publiczności wypełnione do ostatniego miejsca.

Pierwsza zabiera głos w dyskusji pos. Zofia Zemanek. Przemawiając o swym poście ona poświęca uwagę problemom badań w instytucjach naukowo-badawczych i na wyższych uczelniach. O rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej świadczy fakt, że na przykład podczas gdy w Anglii na 10 tysięcy ludności przypada 30 studiujących na wyższych

uczelnich, to w Polsce — 52. Państwo łoży poważne sumy na stypendia dla studentów, na domy studenta i na kredyty dla instytucji naukowo-badawczych. W ostatnich jednak latach obserwuje się pewien proces degradacji nauki. Schematyzm i wulgaryzacja doprowadziły do skostnienia nauki, która pozbawiona szerszych kon-



Na zdjęciu: minister przemysłu, drobnego i rzemiosła — Mikołaj Olszewski (w środku) w rozmowie z posłami: Pawłem Nachajowskim (woj. bydgoskie) oraz Stanisławem Kowalczykiem (woj. wrocławskie).

CAF — Fot. Tyminski

Członkowie grupy kontrrewolucyjnej z Dolska na ławie oskarżonych (Telefonem ze Śremu)

Sąd Wojewódzki w Poznaniu rozpoczął 25 bm. na sesji wyjazdowej w Śremie rozprawę przeciwko członkom nielegalnej organizacji pod nazwą „Wolność — Równość — Niepodległość” z Dolska, powiat Śrem. Członkowie tej kontrrewolucyjnej grupy zamordowali w dniu 12 grudnia 1949 r. aktywistę partyjnego, członka egzekutywy KP PZPR w Śremie, prezesa Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Dolsku — Emilię Semczyka. Prowadzili oni również działalność wymierzoną przeciwko władzy ludowej. Na ławie oskarżonych zasiadli Ignacy Burzyński, Henryk Owczarczak, Kazimierz Maślankiewicz, Zygmunt Ciachowski, Józef Wiśniewski i Henryk Grzegorzczak.

Incydent brytyjsko-jemeński

PARYŻ (PAP)

Dnia 23 bm. na terytorium brytyjskiego protektoratu Aden wdarli się uzbrojeni członkowie plemienia jemeńskich. Brytyjski gubernator Adenu zażądał natychmiastowego opuszczenia terytorium protektoratu przez napastników. W związku z tym odbędzie się konferencja w Beirucie (stolica emiratu tej samej nazwy), na której obie strony uregulują kwestie sporne.

LONDYN (PAP)

Według Agencji Reutera, poselstwo Jemenu w Londynie podało do wiadomości, że lotnictwo angielskie przez cały dzień ostrzeliwało koczowniczą i wioski plemienia Al-Tahaif.

Alger splewa krwią

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek i wtorek walki w Algierze nabrały szczególnej zaciętości. Jak donoszą korespondenci prasy i agencji z Algieru, widniały niezwykle krwawych walk była dolina Soummam na południowy wschód od Constantine. Według doniesień prasowych, w poniedziałek i wtorek w dolinie tej zginęło przeszło 100 osób.

Agencja United Press podaje, że w górach Nedromah lotnictwo francuskie „przeprowadziło największy dotychczas atak” na wioski algerskie, obrzucając je bombami i ostrzeliwując z broni pokładowej. O ilości ofiar brak informacji. W Marsylii odbywa się bez przerwy załadunek nowych kontyngentów jaskowych na statki odpływające do Algieru i Tunisu.

taktów z zagranicą, bez twórczej polemiki, nie może się należycie rozwijać. Dodaniem objawem, zdaniem mówcy, jest tocząca się dziś dyskusja w kołach młodzieży.

Przechodząc do spraw budżetowych, mówca stwierdza, że szczegółowe sumy budżetowe nie są odpowiednio rozłożone, przytacza szereg przykładów zbyt wysokich, względnie zbyt niskich kredytów na poszczególne placówki naukowe.

Posł Zygmun Krzyżowski omawia perspektywę rozwoju przemysłu na terenie województwa łódzkiego. Stwierdza on, że w województwie tym istnieje jeszcze wiele powiatów ze słabo wykorzystywanymi rezerwami siły roboczej, ale występuje też problem nadwyżki siły roboczej w ośrodkach przemysłowych.

A jednocześnie, w skali ogólnokrajowej, mamy poważny niedobór rąk do pracy. Mówca krytykuje niewłaściwą — jego zdaniem — politykę prowadzenia produkcji w licznych, małych, pokapitalistycznych fabrykach, pozbawionych niezbędnych urządzeń i wymagających rokrocznie ogromnych

Reprezentacja Polski na IX Wyścig Pokoju

WROCLAW (PAP)

Bugalski, Gwiendacz, Kowalski, Królak, Wieckowski i Wiśniewski — to skład drużyny, która na trasie Warszawa — Berlin — Praga reprezentować będzie Polskę w IX Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”.

Zawodnikami rezerwowymi będą Jarzabek i Podobas. Skład zatwierdził Prezydium Sekcji Kolarstwa GKKF w Środę, 25 bm. na posiedzeniu w kwatrze kolarzy na wrocławskim stadionie olimpijskim.

Cena 20 gr

Głos Wielkopolski

Wyd. AB Poznań, piątek 27 IV 1956 r. Nr 100 (3809)

Wizyta Bułganina i Chruszczowa w Wielkiej Brytanii dobiega końca

Przyjęcie w ambasadzie radzieckiej

LONDYN (PAP)

We wtorek wieczorem ambasador ZSRR J. Malik wydal w salach recepcyjnych hotelu Claridge przyjęcie z okazji pobytu w W. Brytanii N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa. Na przyjęcie przybyło około 2 tys. osób — członkowie rządu, przywódcy opozycji, liczni członkowie Izby Lordów i Izby Gmin, korpus dyplomatyczny, dowódcy i wyżsi oficerowie wszystkich rodzajów broni, reprezentanci życia politycznego, społecznego i kulturalnego W. Brytanii, burmistrzowie wszystkich dzielnic Londynu, związkowcy, Anglii, Wali i Szkocji oraz liczni przedstawiciele prasy, radia i telewizji.

W przyjęciu wzięli udział: premier Eden z małżonką, minister spraw zagranicznych Lloyd, przewodniczący Izby Lordów — lord Kilmuir, przewodniczący Izby Gmin — Morrison, lord strażnik tajnej pieczęci Butler, pierwszy lord admiralicji Cilcennin i inni.

Premier Eden z małżonką byli na przyjęciu ponad pół godziny, prowadząc ożywioną rozmowę z Bułganinem i Chruszczowem. Gdy premier z małżonką opuszczali salę, przywódcy radzieccy odprowadzili ich do wyjścia, żegnając się z nimi serdecznie.

Bułganin i Chruszczow przechodzili następnie z sali do sali, rozmawiając i żartując z ministrami, dyplomatami, parlamentarzystami i innymi gośćmi. Serdecznie powitał Chruszczow spotkanego w jednej z sal Charlesa Chaplina z małżonką. Chruszczow wznosząc toast życzył Chaplinowi powodzenia w jego pracy i zaprosił go do Związku Radzieckiego.

Przywódcy radzieccy odbyli dłuższą rozmowę z przybyłym na przyjęcie pełnomocnikiem Eisenhowera do spraw rozbrojenia Haroldem Stassenem i z

jego małżonką. Stassena przedstawił gościom radzieckim wiceminister A. Gromyko. Przyjęcie, które trwało kilka godzin, upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

Ostatnie rozmowy

25 kwietnia — w 8 dniu pobytu N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa w Anglii odbyło się spotkanie między przywódcami Związku Radzieckiego i W. Brytanii w rezydencji premiera Anthony Edena na Downing Street. Spotkanie trwało od godz. 19.30 do 12.30 według czasu miejscowego. Następnie zakomunikowano, że rozmowy na Downing Street zostaną wznowione o godzinie 16 tegoż dnia.

N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow obecni byli na śniadaniu wydanym na ich cześć przez ministra spraw zagranicznych W. Brytanii, Lloyda, w jego oficjalnej rezydencji.

Rozmowy między radzieckimi i angielskimi mężami stanu kontynuowane były na Downing Street w środę po południu. Po zakończeniu posiedzenia opublikowano następujący wspólny komunikat:

„Ostatnie posiedzenie, na którym kontynuowano rozmowy angielsko-radzieckie, zakończyły się w środę, 25 kwietnia o godzinie 17. Komunikat końcowy zostanie opublikowany w czwartek wieczorem po powrocie przywódców radzieckich z ich wizyty w Szkocji.”

W gościnie u Selwyn Lloyda

25 bm. minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Selwyn Lloyd wydal śniadanie w swojej rezydencji na cześć N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa.

Podczas śniadania Selwyn Lloyd i N. A. Bułganin wygłosili przemówienia.

WYNIKI WYKONANIA piątego 5-letniego planu rozwoju ZSRR (na lata 1951 — 1955)

(FRAGMENTY)

MOSKWA (PAP)

Opublikowano tu komunikat Państwowej Komisji Rady Ministrów ZSRR do spraw perspektywicznego planowania gospodarki narodowej oraz Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania 5-letniego planu rozwoju ZSRR (na lata 1951—1955). Komunikat stwierdza m. in.:

Uchwalone przez XIX Zjazd partii zadania piątego 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955 zostały pomyślnie wykonane, a w zakresie wielu ważnych wskaźników — znacznie przekroczone.

W wyniku wykonania piątego planu 5-letniego Związek Radziecki daleko przekroczył przedwojenny poziom rozwoju gospodarki narodowej. W 1955 r. produkcja przemysłowa była 3,2 raza większa niż w 1940 r., przy czym produkcja środków produkcji wzrosła 3,9 raza. Pomyślny rozwój przemysłu ciężkiego i wzrost produkcji rolnictwa umożliwiły osiągnięcie przy końcu pięciolatki

2-krotnego wzrostu produkcji artykułów powszechnego użytku w porównaniu z okresem przedwojennym. Związek Radziecki znacznie wyprzedził wszystkie kraje Europy, jeśli chodzi o produkcję wielu ważnych rodzajów wyrobów przemysłowych, chociaż pod względem produkcji na głowę ludności jeszcze nie dorównuje najbardziej rozwiniętym krajom kapitalistycznym.

Głębokie inwestycje państwowe w piątą pięciolatkę (według cen na 1 lipca 1955 r.) wyniosły 594 miliardy rubli — w porównaniu z 322 miliardami rubli we wszystkich pięciu latach przedwojennych.

W okresie piątej 5-latki podniosła się znacznie stopa życiowa narodu radzieckiego. Dochód narodowy ZSRR w 1955 r. był 2,8 raza większy niż w 1940 r. Obroty detalicznego handlu państwowego i spółdzielczego wzrosły w tym okresie przeszło 2-krotnie.

Przemysł

Zadania piątego planu 5-letniego w zakresie zwiększenia produkcji przemysłowej przeciętnie o 70 procent wykonane zostały przedterminowo — w ciągu 4 lat i 4 miesięcy. Produkcja przemysłowa w 1955 r. zwiększyła się o 85 proc. w porównaniu z 1950 r., przy tym produkcja środków produkcji (grupa A) wzrosła w pięciolatkę o 91 proc., zaś produkcja środków konsumpcji (grupa B) o 76 proc.

Inwestycje w przemysł w latach 1951—1955 były dwa razy większe niż w latach 1946 do 1950.

W okresie piątej 5-latki zbudowano i uruchomiono ponad

(Dokończenie na str. 2)



Dnia 24. 4. 1956 roku na lotnisko Okęcie w Warszawie przybył samolot Holenderskiej Linii Lotniczych, inaugurujący otwarcie nowej linii lotniczej Amsterdam — Warszawa.

CAF — Fot. Dąbrowiecki

Trzeci dzień obrad Sejmu PRL

Po Krajowej Naradzie Budownictwa

Zaczyna się okres czynów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

miasta. Mówca krytykuje władze centralne za brak pełnego zainteresowania się tymi sprawami. Zaniedbania w tej dziedzinie powodują poważne pogarszanie się stanu zdrowotności mieszkańców Łodzi. Poseł Urbaniczek domaga się między innymi szybszego instalowania urządzeń pyłochłonnnych w fabrykach, pełnego skanalizowania zakładów itp. Jego zdaniem, sprawa rychłego polepszenia sytuacji w tej dziedzinie powinna znaleźć się w centrum uwagi władz i zainteresowanych resortów.

Głos kolejnego mówcy — posła Józefa Chaby — to postulat usprawnienia wielu dziedzin życia gospodarczego. Dolnego Śląska, głównie rolnictwa. Mówca wyraża między innymi obawy, że trudno będzie rolnictwu dolnośląskiemu osiągnąć zaplanowany wzrost plonów zbóż tak długo, dopóki gromadzić rady narodowe nie zmieniają swego stylu pracy, a rola ich w terenie nie wzrośnie. Poseł Chaba krytykuje gromadzką radę narodową za brak samodzielności w rządzeniu. Ocenia on to zjawisko jako pozostałość wypaczeń w działalności rad narodowych, które cechowały miniony okres. Domaga się zwrócenia z krepowaniem w podejmowaniu decyzji gromadzkich ogniw władzy, na przykład komisji rolnictwa i leśnictwa oraz pełnomocników skupu.

Poseł Józef Kieszczyński porusza niektóre zagadnienia produkcyjne oraz społeczne hutnictwa. Wskazując, że plan tego resortu został w ub. roku przekroczony, mówca stwierdza, że hutnictwo posiada duże rezerwy i jednocześnie braki w pracy. Przede wszystkim na wielkie opory napotyka wprowadzenie postępu technicznego. Zaniedbano rozwój kopalnictwa rud żelaznych. Ogromne jest marnotrawstwo surowców i materiałów, na przykład na wyprodukowanie tony stali zużyjemy w Polsce o 64 kg paliwa więcej, niż w ZSRR. Nie zawsze słuszne są też założenia inwestycyjne oraz metody ich realizacji.

Poseł Kieszczyński, który jest przewodniczącym Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników, zatrzymuje się dłużej nad zagadnieniami społecznymi, a między innymi nad sprawą rent dla hutników. Zagadnienie to nie jest — jego zdaniem — uregulowane właściwie. W hutach pracuje około 9 tysięcy rencistów —

tylko dlatego, że renty, które otrzymują, są zbyt niskie. Związek zawodowy wystąpił do rządu z projektem podniesienia rent dla hutników. Mówca wyraża nadzieję, że projekt ten zostanie przyjęty.

Poseł August Rogala omawia przede wszystkim sprawy rolnictwa w województwie olsztyńskim. Stwierdza on, że w okresie planu 6-letniego dzięki znacznej pomocy kredytowej państwa, na mało zaludnionych terenach Warmii i Mazur osiedliło się około 13 tysięcy rodzin. Tak znaczny napływ ludności miał istotny wpływ na zlikwidowanie w tym województwie w ostatnim 6-leciu 73 tysięcy ha odłogów.

Do nie rozwiązanych dotychczas problemów rolnictwa w województwie olsztyńskim zalicza mówca sprawy słabych gospodarstw indywidualnych. Należałoby przez większą pomoc agrotechniczną, przez udzielanie kredytów na zakup inwentarza podnieść rentowność tych gospodarstw. Drugi problem — to sprawa przesiedlonej na te tereny ludności ukraińskiej; nie zabezpieczono jej w niezbędny liczbę maszyn rolniczych, po-

pełniono w stosunku do niej szereg istotnych błędów. Należałoby przeznaczyć pewne sumy na doprowadzenie ich gospodarstwa do właściwego stanu.

Sprawy związane z właściwym gospodarowaniem w zakładach przemysłowych omawia posłanka Zofia Kreciwilk.

Poseł Jerzy Jodłowski, nawiązując do fragmentów exposé Premiera, mówi o roli Sejmu w dziedzinie ustawodawstwa, o sprawach praworządności w związku z działalnością sądów, prokuratury, organów bezpieczeństwa.

Mówca stwierdza, że konieczne jest, aby Sejm wspólnie z Radą Państwa i rządem opracował nowe formy działalności ustawodawczej. Toczając się dyskusje są wyrazem poszukiwania nowych form wypełniania przez Sejm konstytucyjnych funkcji ustawodawczych. Dotychczasowa praktyka, polegająca przeważnie na zatwierdzaniu dekretów, powinna ustąpić miejsca praktyce, że Sejm uchwalać będzie akty prawne, dotyczące wszystkich ważniejszych spraw.

Aby umocnić praworządność

— kontynuuje poseł Jodłowski — i przywrócić zaufanie społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości, podważone w minionym okresie, trzeba nie tylko zerwać z nieodpowiednimi metodami, ale zapewnić ofiarom wadliwego funkcjonowania prokuratury, sądów i organów bezpieczeństwa — pełną rehabilitację oraz pociągając do odpowiedzialności winnych łamania praworządności, wykarczować pozostałości „be-rzowszczyzny”.

Mówca rozprawia się następnie z pojawiającymi się tu i ówdzie głosami o rzekomej zbędności aparatu bezpieczeństwa, podkreślając, że ma on do spełnienia odpowiedzialne zadania — stróża ludowego państwa przed wrogimi siłami.

Dużą część przemówienia posła Jodłowskiego dotyczy działalności i organizacji sądownictwa, pełnego przywrócenia konstytucyjnej zasady niezawisłości sądów, zapewnienia odpowiednich warunków bytowych sędziom, prokuratorom i urzędnikom sądowym, a także roli prokuratury i adwokatury.

Mówca wysuwa postulat, aby ściślej określić funkcje Ministerstwa Sprawiedliwości i unormować jego uprawnienia również w stosunku do innych resortów.

Poseł Bernard Bugdół niezwykle pozytywnie ocenia fakt, że górnicy, hutnicy, metalowcy i inni robotnicy rzeczowo mówią obecnie o błędach i niedociągnięciach naszej gospodarki, czynnie współuczestnicząc w ustalaniu planu 5-letniego, co zapewnia jego realność.

Przedstawiciel górników śląskich omawia sukcesy górnictwa węglowego, a także szereg niedociągnięć zarówno w tym przemyśle jak i w życiu ludności Śląska.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Z POBYTU BULGANINA I CHRUSCZOWA W ANGLII
Thumy witają gości radzieckich na City Square w Birmingham.

CAF — Telefoto z Londynu

Wyniki wykonania piątej pięcioletki radzieckiej

(Dokończenie ze str. 1)

3000 nowych potężnych zakładów przemysłowych.

Podniósł się poziom techniczny wszystkich gałęzi przemysłu. Rozpoczęto wykorzystywanie energii atomowej w celach pokojowych.

W 1955 r. wyprodukowano 35 mln. ton surowki, 45 mln. ton stali, 35 mln. ton walcówki i 170 mld. KWh energii elektrycznej, czyli o 88 proc. więcej niż w 1950 r. W 1955 r. wydobyto 71 mln. ton ropy naftowej, tj. o 88 proc. więcej niż w 1950 r.

Wydobycie węgla w roku 1955 wyniosło 391 mln. ton, co oznacza wzrost w okresie pięcioletki o 50 proc. wobec 43 proc. przewidzianych planem.

W najszybszym tempie rozwijał się w piątą pięcioletkę przemysł budowy maszyn. Produkcja przemysłu maszynowego i obróbki metalu zwiększyła się 2,2 raza, podczas gdy plan przewidywał 2-krotny wzrost np. w r. 1955 fabryki dostarczyły 163 tysiące traktorów i 445 tysięcy samochodów.

Rolnictwo

Środki podjęte w myśl uchwały wrześniowej (1953), lutowej (1954) i styczniowej (1955) Plenum KC KPZR — stwierdza komunikat — zapewniły podniesienie produkcji rolnej na wyższy poziom. Jednakże pod względem wzrostu produkcji rolnej zadania piątej 5-latki nie zostały wykonane.

Obszar zasiewów wszystkich roślin uprawnych wzrósł w okresie 5-latki o 39,5 mln. ha, w tym obszar zasiewów zbóż o 23,5 mln. ha, przede wszystkim dzięki rozszerzeniu uprawy pszenicy i kukurydzy. Podniósł się plon zbóż. Przeciętny plon zbóż z 1 ha wzrósł w latach 1951—1955 w porównaniu z latami 1946—1950 o 18 proc.

W rejonach ziem nowozagospodarowanych w latach 1954 do 1955 zaorano 30 mln. ha, a w całym kraju zaorano 33 mln. ha. W tym czasie nie uprawiano ziem dotychczas nie uprawianych i odłogów.

Produkcja podstawowych artykułów hodowlanych w okresie 5-latki wzrosła następująco: mięso o 30 proc., w tym wieprzowiny o 66 proc., mleka — o 19 proc., jaj — o 54 proc., wełny o 42 proc., przy czym w gospodarce społecznej kółchozów produkcja mięsa i mleka zwiększyła się prawie dwa razy, jaj o 60 proc., a wełny — o 43 proc.

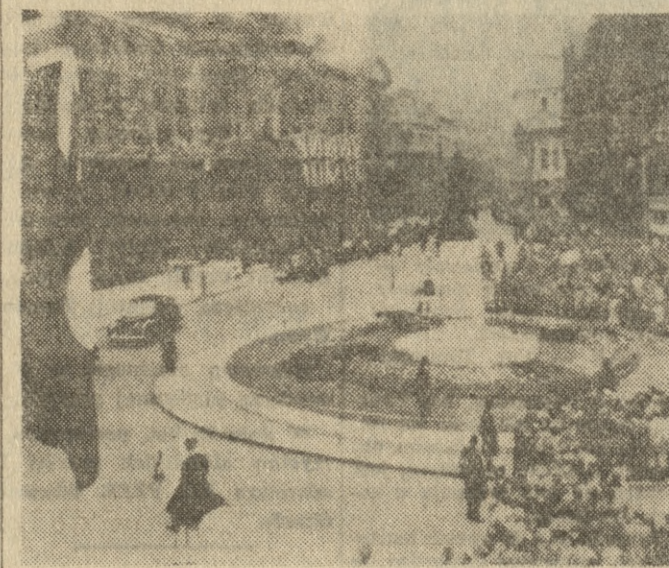
Artykuły spożywcze

Produkcja artykułów przemysłowych lekkiego i spożywczego wzrosła zgodnie z planem o 70 procent. Jeśli chodzi o podstawowe wyroby przemysłu lekkiego, produkcja zwiększyła się następująco: tkaniny bawełniane — do 5,9 mld. metrów w roku 1955 (tj. o 51 proc. więcej w porównaniu z rokiem 1950), tkanin wełnianych — do 251 mln. metrów (o 62 proc.), tkanin jedwabnych — do 526 mln. metrów (4-krotnie), obuwia — do 299 mln. par (o 32 proc.).

W 1955 roku produkcja ze-

garków w porównaniu z 1950 r. wzrosła 2,6 raza i wyniosła 19,7 mln. sztuk, rowerów — 3,4 raza (2,9 mln. sztuk), motocykli — 2 razy (244 tys. sztuk) aparatów radiowych i telewizyjnych — 3,7 raza (4 mln. sztuk).

W dziedzinie dalszego wzrostu dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego ludności oraz ochrony zdrowia plan 5-letni przewidywał zwiększenie dochodu narodowego nie mniej niż 60 proc. Jednak dzięki wzrostowi produkcji i podniesieniu wydajności pracy dochód narodowy zwiększył się w okresie 5-latki o 68 proc.



Gordon Schaffer

Przyjęcie w hotelu „Claridge”

(Telefonem od własnego korespondenta)

LONDYN, 25 kwietnia

Dziś mija tydzień od przyjazdu Bulganina i Chruszczowa do Anglii. Program dzisiejszego dnia został zmieniony w ostatniej chwili, aby umożliwić radzieckim gościom kontynuowanie rozmów z premierem Edenem na Downing Street. Komunikat końcowy będzie prawdopodobnie opublikowany dopiero w piątek rano. Tego samego dnia goście radzieccy wyjadą do Portsmouth, skąd udadzą się w podróż powrotną do Związku Radzieckiego.

Jak już wspomnieliśmy w poprzednim korespondencjach, komunikat końcowy nie będzie zapewne zawierał żadnych rewelacji. Trudno się bowiem spodziewać, aby przedstawiciele obu mocarstw osiągnęli ostateczne porozumienie we wszystkich sprawach, które ostatnio rozpatrywali.

W sprawie rozbrojenia mogą oni jedynie dopomóc w uzgodnieniu pewnych spornych szczegółów, których dotychczas nie rozwiązała obratująca w Londynie Podkomisja Rozbrojenia ONZ. Przywódcy radzieccy przeprowadzili na ten temat poważne rozmowy z przedstawicielem Stanów Zjednoczonych, Haroldem Stassenem.

W sprawie wymiany handlowej największą trudnością jest amerykańskie embargo na wywóz pewnych towarów do Związku Radzieckiego i krajów obozu pokoju,

Przemawiając w Birmingham Chruszczow oświadczył, że amerykański zakaz eksportu tzw. artykułów strategicznych do krajów obozu pokoju bynajmniej nie przeszkadza tym krajom w rozwoju ich przemysłu. Dalsze utrzymywanie w mocy tych ograniczeń jest więc czystym nonsensem. Jednakże premier Eden nie może ich znieść bez porozumienia się z Waszyngtonem.

Rozwiązanie sprawy Niemiec również napotyka duże trudności. W rozmowach londyńskich wystąpiły te same problemy, które poruszano już bezskutecznie na konferencji szefów rządów czterech mocarstw w Genewie, a następnie na październikowej konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych. Możemy jedynie żywić nadzieję, że w sprawie Niemiec nawiązane będą bezpośrednie rozmowy między Waszyngtonem a Moskwą. Jak się wydaje, Bulganin i Chruszczow są gotowi do takich rozmów.

Wczoraj goście radzieccy wyjadli z hotelu Claridge wielkie przyjęcie, w którym wzięli udział ministrowie, ambasadorowie wielu krajów, burmistrz różnych miast angielskich, przywódcy związków zawodowych i członkowie Komitetu Obronców Pokoju. Był tam także obecny Charlie Chaplin, dzielnik Canterbury i wiele innych znanych osobistości.

Niezwykłe wrażenie było wywołane u pani Betty Marcussaid, sekretarki Komitetu Obronców Po-

3,5 tys. delegatów i gości, 5 dni ostrej, pasjonującej dyskusji, w której zabierało głos około stu budowlanych z Warszawy, Poznania, Krakowa, Wrocławia, z miasteczek powiatowych i wsi różnych krańców Polski — to w skrócie obraz Krajowej Narady Budownictwa. Zabierano głos na temat ogromnej masy problemów budownictwa miejskiego, przemysłowego i wiejskiego, poruszano skale zagadnień, jakiej nie potrafiliby uwzględnić najlepiej nawet przygotowany referat.

Ani jednego ważnego zagadnienia nie pozostawiono nieukniętym — surowe, niesłychane wymagające sito krytyki dobrze oddziaływało na plew.

Wór wniosków uczestników Narady został przekazany Komitetowi Organizacyjnemu — do uporządkowania, przepracowania i usystematyzowania w kilka podstawowych problemów.

Chcemy zwrócić uwagę na to, że najważniejsze co na Naradzie dominowało, na pewne charakterystyczne dla niej cechy i problemy.

A więc przede wszystkim — uczestnicy Narady bardzo wiele mówili o wadach w organizacji lub wręcz o złej organizacji budownictwa, o niewłaściwym planowaniu i zarządzaniu, o sztucznie stworzonej centralizacji w tej gałęzi gospodarczej. Czegoż zatem żądają budowlani? Żądają mniejszej ilości instytucji zarządzających i planujących, a za to większych uprawnień i większej samodzielności przedsięwzięć. Mniej „rozdrobnienia”, podziału, różnorodności kompetencji — więcej rzeczywistości, konkretnej pracy i opieki — taki był ton i sens wypowiedzi.

O tej opiece, pomocy, której domagają się budowlani, mówiła duża grupa uczestników Narady. Chodzi o pomoc dwójki rodzaju: o materialną, jak zaopatrzenie w sprzęt, materiały budowlane, elementy prefabrykowane; i o bardziej męce teoretyczną, choć niesłychanie ściśle związaną z praktyką: pomoc pracowników instytucji —

rozwiązywaniu problemów naukowych, pomoc w literaturze fachowej, krajowej i zagranicznej, wreszcie — pomoc instytucji kierujących w pobudzaniu, a nade wszystko — w praktycznym umożliwieniu rozwoju inicjatywy pracowników budownictwa.

Większość dyskutantów na Naradzie dużo miejsca poświęciła samokrytycznej ocenie swojej pracy. Nie można więc powiedzieć, że Narada była jedynie wielkim głosem oskarżającym kierownictwo polskiego budownictwa i wołającym bezradnie o pomoc. Nie, była ona również wielkim głosem, smagającym bezlitośnie własne braki. I w tym tkwi głęboka treść i ogromne znaczenie Narady.

Mówiono bardzo dużo o stylu kierowania i o stosunku do ludzi — do szeregowych pracowników budownictwa. Że dziś, po XX Zjeździe, gdy cały kraj przeżywa okres renesansu myśli i czynów — styl ten musi się zmienić, kierownictwo musi zbliżyć się do „dołów”; że trzeba lepiej widzieć nie tylko daną budowę, lecz i ludzi tam pracujących; że należy zastanowić się i dalej doskonaląc system —

zdzaniem mówców — niesprawiedliwy, krzywdzący niektóre kategorie robotników; że sprawa warunków bytu budowlanych musi być traktowana tak, jak sprawy produkcyjne.

Trzeba koniecznie powiedzieć jedno: wspólną myślą przewodnią wszystkich niemal wystąpień była głęboka troska, troska ugruntowana konkretną oceną i niemniej konkretnymi postulatami — o to, by nasze budownictwo uczyniło w 5-lacie widoczny dla każdego krok naprzód, by ta nasza poważna dziś gałąź gospodarcza — wraz z przemysłami współpracującymi, głównie zaś z przemysłem materiałowym budowlanych — pracowała naprawdę lepiej.

Wnioski uczestników Narady zostały sprecyzowane. Zaczyna się okres czynów, likwidacji błędów, okres poprawiania i doskonalenia budownictwa; okres realizacji tego, co delegaci na Naradę postulowali, kierując się rozumem i sercem.

T. T.

Polityka zagraniczna USA w oczach Dullesa

NOWY JORK (PAP)

Na dorocznym bankiecie w agencji Associated Press wygłosił przemówienie sekretarz stanu USA — Dulles.

Znaczną część swego przemówienia Dulles poświęcił obecnej polityce Związku Radzieckiego. Dulles przyznał wprawdzie, że w polityce ZSRR zasłyszalne zmiany, ale przestrzegając przed „osłabianiem siły” Zachodu i powtarzając niedorzeczne twierdzenia o „groźbie agresji” ze strony Związku Radzieckiego, Dulles powtórzył również starą śpiewkę na temat „wy-

zwolenia krajów satelickich w Europie wschodniej”.

Nawołując do ściślej współpracy Zachodu, Dulles stawiał za wzór tzw. organizację międzyamerykańską, w której USA mają decydującą pozycję.

Zdaniem Dullesa, NATO ma „możliwość wielkiego rozwoju”. Jednocześnie Dulles powiedział, że wprawdzie członkowie NATO stoją na stanowisku, iż we wszystkich sprawach powinno się zasięgać ich opinii. Jednakże „na niektórych członkach NATO spoczywa szczególnie wielka odpowiedzialność, co wymaga szybkiej decyzji i szybkiego działania”. Dulles dodał, że konsultacje między sojusznikami powinny dążyć do uzgodnienia poglądów, jednakże „nie powinny prowadzić do uwikłania się w ślepe procedury”.

Sekretarz stanu USA zapowiedział, że na sesji rady ministrów NATO, która rozpocznie się 4 maja br. w Paryżu, zostanie rozpatrzone propozycja, zgłoszona przez Kanadę, Francję i Włochy w sprawie rozszerzenia działalności NATO na dziedzinę ekonomiczną i polityczną.

Konferencja prasowa w Białym Domu

NOWY JORK (PAP)

W środę odbyła się w Białym Domu kolejna konferencja prasowa prezydenta Eisenhowera.

Eisenhower poparł stanowisko Dullesa w sprawie rozszerzenia zasięgu działalności NATO na dziedzinę ekonomiczną i polityczną.

W związku z wystąpieniem czterech kontrolerów amerykańskich na Morze Śródziemne do strefy Bliskiego Wschodu Eisenhower oświadczył, że USA kierowały się przy tym dążeniem do „ustabilizowania sytuacji i utrzymania pokoju”.

Na pytanie, czy byłaby celowa konferencja na najwyższym szczeblu w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie, Eisenhower odpowiedział, że to zależałoby od „szeregow i celów” takiej konferencji.

Prezydent USA odrzucił wysunięty przez niektórych członków polityków amerykańskich, jak Stevensona i Kefauvera postulat, by Stany Zjednoczone zaniechały dokonywania prób z bronią termojądrową.

Polsko-chińska współpraca naukowo-techniczna

WARSZAWA (PAP)

W okresie od 26 marca do 23 kwietnia br. odbyła się w Warszawie III sesja wspólnej stałej komisji współpracy technicznej i naukowo-technicznej między PRL a ChRL.

W wyniku obrad został podpisany protokół przewidujący dalsze rozszerzenie i pogłębienie współpracy technicznej i naukowo-technicznej między obu krajami.

PRL udzieli ChRL pomocy naukowo-technicznej w zakresie przemysłu: maszynowego, hutniczego, węglowego, materiałów budowlanych, nawozów sztucznych, lekkiego, w niektórych dziedzinach przemysłu spożywczego i innych.

ChRL skieruje między innymi zespoły inżynierów i techników dla odbycia praktyk produkcyjnych w polskim przemyśle węglowym i cukrowniczym. PRL prześle dokumentację kamieniołomów, projekt techniczny fabryki precyzjatu, skieruje do ChRL konsultantów i specjalistów m. in. w zakresie uprawy buraka cukrowego.

ChRL udzieli Polsce pomocy naukowo-technicznej w zakresie hutnictwa metali kolorowych, budownictwa hydrotechnicznego, przemysłu włókienniczego, papierniczego, ceramiki budowlanej i w niektórych dziedzinach przemysłu spożywczego.

PRL skieruje na praktykę do ChRL inżynierów i techników do przemysłu jedwabiu naturalnego, dywanów i papierniczego, dla zapoznania się z produkcją wiecznych piór i tuszu, do badań pracy maszyn i urządzeń w warunkach klimatu tropikalnego. ChRL prześle m. in. dokumentację produkcji kryolitu i innych soli fluorowych.

W celu dalszego rozszerzenia współpracy naukowo-technicznej między obu krajami powzięta została uchwała o nawiązaniu współpracy między odpowiednimi instytucjami naukowo-badawczymi.

Projekt ustawy o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży

— przedmiotem debaty komisji sejmowych

WARSZAWA (PAP)

W dniu 25 bm. w godzinach wieczornych odbyło się posiedzenie komisji sejmowych: spraw ustawodawczych oraz pracy i zdrowia. Na posiedzeniu, któremu przewodniczył pos. Wojas, omawiano projekt ustawy o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

Projekt ustawy zreferowała pos. Jaszczukowa. Przypomniała ona, że dotychczas obowiązujące przepisy, zezwalając na dokonanie zabiegu przerywania ciąży jedynie wówczas, gdy jest to konieczne ze względu na zdrowie kobiety ciężarnej, albo gdy ciąża jest wynikiem przestępstwa. Za dokonanie zabiegu przerywania ciąży lub poddanie się temu zabiegowi w innych przypadkach, podlega odpowiedzialności karnej, zarówno osoba dokonująca zabiegu, jak i kobieta ciężarna.

Takie przepisy prawne nie potrafiły skutecznie zapobiec szerokiemu stosowaniu przerywania ciąży, sprzyjały natomiast dokonywaniu zabiegów w warunkach, zagrażających zdrowiu i życiu kobiety. Według oceny Ministerstwa Zdrowia, liczba zabiegów dokonywanych z naruszeniem dotychczas obowiązujących przepisów sięga około 300 tysięcy rocznie, a nawet jest wyższa.

Zagadnienie skutecznej walki z wypadkami przerywania ciąży w warunkach szkodliwych dla zdrowia i życia było przedmiotem konsultacji z wybitnymi przedstawicielami nauk medycznych. Ich postulaty znajdują wyraz w projekcie ustawy.

Projekt przewiduje, że zabiegu przerywania ciąży można dokonać, jeżeli przemawiają za tym wskazania lekarskie lub trudne warunki życiowe kobiety ciężarnej, albo gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku przestępstwa. Zabieg przerywania ciąży może dokonać jedynie lekarz, posiadający odpowiednie ku temu kwalifikacje zawodowe. Do kompetencji lekarza na leżeć będzie również stwierdzenie, czy zachodzi wskazania lekarskie, lub też, czy kobieta ciężarna znajduje się w trudnych warunkach, przemawiających za przerywaniem ciąży.

Projekt zabrania przerywania ciąży, nawet gdy kobieta ciężarna znajduje się w trudnych warunkach, lub gdy ciąża

jest wynikiem przestępstwa, jeżeli zachodzą przeciwwskazania lekarskie.

Projekt przewiduje również odpowiedzialność karną, m. in. za dokonanie zabiegu wbrew warunkom, określonym w ustawie. Projekt nie przewiduje natomiast odpowiedzialności karnej kobiety, poddającej się nielegalnemu zabiegowi. Dotychczasowe przepisy o karalności kobiety w tego rodzaju przypadkach nie polepszały sytuacji w tym zakresie, a przeciwnie — stanowiły jedną z

istotnych przyczyn, z powodu których zabieg dokonywany był przez osoby niefachowe i w nieodpowiednich warunkach. W obawie przed odpowiedzialnością karną, kobieta uciekała się do pomocy „babek”, które — same, popełniając przestępstwo — dawały większą gwarancję zachowania tajemnicy. Karalność kobiet wykorzystywali też niekiedy lekarze, żądając za dokonanie zabiegu bardzo wysokiego wynagrodzenia.

Pos. Jaszczukowa wnosi o

przedłożenie Sejmowi projektu ustawy z wnioskiem o uchwalenie. Równocześnie wskazuje ona, że należy zwrócić uwagę na potrzebę lepszego zaopatrzenia kraju w środki antykoncepcyjne, a także zapewnić resorcowi zdrowia warunki do pełnego wykonywania ustawy, do czego niezbędne jest zwiększenie liczby łóżek w oddziałach ginekologicznych szpitali.

W dyskusji nad projektem największą wątpliwość budziły te przepisy projektu ustawy, które mówią, że do kompeten-

cji lekarza należeć będzie stwierdzenie trudnych warunków życiowych kobiety, przemawiających za przerywaniem ciąży. Inni uczestnicy posiedzenia wskazywali, że o ile w sprawie tej decydowałyby komisje czy przedstawiciele czynnika społecznego, kobiety — w ogromnej większości wypadków — wołałyby dokonać zabiegu nielegalnie niż przedstawiać tak intrygującą sprawę komukolwiek poza lekarzem. Padły także głosy, że projekt należy zmienić w ten sposób, aby za-

bieg wykonywany był po prostu na życzenie kobiety — o ile nie ma przeciwwskazań lekarskich. Wskazywano też, że w odniesieniu do nieletnich, należy wprowadzić przepis, który by uzależniał wykonanie zabiegu od zgody rodziców lub opiekunów.

Pos. Frankowski oświadczył, że jako katolik, zajmuje stanowisko całkowicie negatywne wobec projektu i będzie głosował przeciw niemu.

W dalszej dyskusji wskazywano wielokrotnie, że ustawa jest konieczna, ponieważ obecne przepisy w sprawie przerywania ciąży stawiają kobietę w nienormalnej, niezdrowej sytuacji. Fakt, że dokonuje się co roku nielegalnie 300 tysięcy zabiegów przerywania ciąży, a więc, że co najmniej 600 tysięcy osób rocznie (lekarzy i pacjentek), formalnie popełnia przestępstwo — co jest publiczną tajemnicą — oznacza tolerowanie fikcji, jest przejawem zakłamania w życiu społecznym. Ustawa położy temu kres, nie stanowi ona jakiegokolwiek ingerencji w sumienie obywatela. Każda bowiem kobieta, w zależności od swego sumienia, będzie mogła korzystać, lub nie korzystać z możliwości, jakie dają jej nowe przepisy.

Wiele mówiono o znaczeniu świadomego macierzyństwa. Przerywanie ciąży — wskazywali członkowie komisji — winno być ostatecznością, już choćby dlatego, że zabieg nie jest z korzyścią dla zdrowia. Należy więc, wydając nowe przepisy, uczynić równocześnie wszystko, by ciąża niezgodna z życzeniem kobiety, była zjawiskiem jak najrzadszym. Poradnie świadomego macierzyństwa właściwe i dostępne każdemu środki antykoncepcyjne — oto dwie główne drogi, wiedzące do tego celu.

Wielokrotnie mówiono też, że ustawa nałoży nowe poważne zadania na resort zdrowia; przy obecnym braku łóżek szpitalnych na oddziałach ginekologicznych, zadania te nie będą mogły być w pełni wykonane. A więc należy resortowi zapewnić środki w celu rozbudowy odpowiednich placówek służby zdrowia.

Komisja uchwaliła poprawki do projektu ustawy i postanowiła przedłożyć go Sejmowi wraz z poprawkami — z wnioskiem o uchwalenie.

Trzeci dzień obrad Sejmu PRL

(Ciąg dalszy ze str. 2)

Posel Bolesław Strużek mówi początkowo o więzi między Sejmem a społeczeństwem, krytycznie oceniając zbyt późne zorganizowanie dyskusji w komisjach sejmowych nad projektem budżetu państwa. Dalszą część swego wystąpienia poświęca on szeroko dyskutowanej na bieżącej sesji Sejmu, sprawie prasy. Posel Strużek podkreśla, że prasa powinna wspomóc społeczeństwo w odróżnieniu tego, co twórcze i postępowe od tego co wsteczne.

Dalszą część swego wystąpienia poświęca posel Strużek sprawom rolnictwa, rzucając szereg krytycznych uwag i propozycji zmierzających do usprawnienia kierowania rolnictwem.

Pos. Tadeusz Janczyk stwierdza, że dostawy towarów przemysłowych dla wsi stale wzrastają, ale mimo to plany tych dostaw nie są w pełni realizowane. Nie produkuje się wielu potrzebnych asortymentów maszyn rolniczych, wiele fabryk wypuszcza maszyny bardzo źle wykonane. Plany asortymentowe w produkcji maszyn i narzędzi rolniczych bardzo odbiegają od istotnych potrzeb wsi. Nawoży sztuczne, które docierają do wsi, nie są najlepszej jakości. Chłopi uskarżają się np. na saletrzak z Kędzierzyna.

Mówca zajmuje się również sprawą wiązania kontraktacji roślin przemysłowych i dostaw nadwyżek produktów rolnych ze sprzedażą niektórych towarów przemysłowych. Jego zdaniem, chłopi nie mający możliwości zawierania umów kontraktacyjnych i sprzedaży nadwyżek są upośledzeni w zaopa-

trywaniu w atrakcyjne towary przemysłowe.

Pos. Walenty Titkow mówi o historycznym znaczeniu XX Zjazdu KPZR, o ogólnopartyjnej, ogólnonarodowej dyskusji, w której dokonuje się oceny minionego 11-lecia, wyciąga z doświadczeń wnioski na przyszłość.

Mówca przypomina ciężką, trudną drogę rewolucji, która rozwijała się w naszym kraju w walce prowadzonej, pod kierownictwem partii. Podkreśla znaczenie III Plenum KC PZPR, stwierdzając, że od niego rozpoczął się trwający dotychczas i narastający proces demokratyzacji we wszystkich dziedzinach życia, że stanowiło ono załamek ożywczej nurtu, który ciągle przybiera na sile. Pos. Titkow stwierdza, że ruch, który się rozpoczął od III Plenum, powinien być rozszerzany i pogłębiany. Mówca akcentuje, że w tym procesie zacieśnia się więź partii z masami, rośnie siła partii.

— Nasza partia — mówi w zakończeniu przemówienia posel Titkow — prowadzi nieubłąganą walkę z tym, co hamuje nasz marsz naprzód, dążąc do naprawienia krzywd, jakie zostały wyrządzone w poprzednim okresie, traktując dalszą demokratyzację naszego życia jako czołowe zadanie, mobilizując masy do przezwyciężenia trudności gospodarczych, a opiera się i będzie się opierała coraz mocniej w tej walce na wszystkich siłach w narodzie, które dążą do socjalizmu, do odprężenia sytuacji międzynarodowej i uchronienia świata od wojny.

Jedność partii z masami pracującymi i całym narodem czer-

pie swoje soki żywotne z tego wielkiego ruchu, jakiego jesteśmy świadkami.

Zarzut nieumieszczenia niektórych spraw z dziedziny kultury i nauki na liście zagadnień wymagających rychłej poprawy, jest tematem wystąpienia pos. Szczepana Szczeniowskiego. Mówca na licznych przykładach z woj. poznańskiego udowadnia, że dotychczasowe zadania z tego zakresu nie zostały w pełni wykonane, że dotychczasowe zadania z tego zakresu nie zostały w pełni wykonane, że dotychczasowe zadania z tego zakresu nie zostały w pełni wykonane.

Zdaniem mówcy, przykłady z woj. poznańskiego są typowe dla sytuacji panującej w tej dziedzinie w całym kraju. Stwierdza on, że sumy jakie na ten cel przeznaczają projekt tegorocznego budżetu są niewystarczające.

Podobnie wygląda — zdaniem pos. Szczeniowskiego — sprawa dotacji dla naukowych placówek badawczych, głównie zakładów uniwersyteckich, w związku z czym wysuwa on derydat bardziej prawidłowego rozdziału środków na te cele.

Mówca krytykuje też niezdecydowanie — jego zdaniem — tendencje, które pogłębiają jeszcze bardziej trudności w dziedzinie należytego rozwoju prac naukowych-badawczych.

Ostatni mówca, pos. Stanisław Cieślak kwestionuje wysuwanie przez przedmówców na plan pierwszy sprawy jak najlepszego informowania prasy. Do spraw najważniejszych należą przede wszystkim umocnienie więzi partii z masami, umocnienie praworządności, demokratyzacja całego naszego życia.

Pos. Cieślak mówi następnie o współdziałaniu ZSL z PZPR, podkreślając poważny udział ZSL w mobilizacji mas chłopów do walki o budowę socjalizmu, o umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego. Mówca oświadcza dalej, że obecnie b. ważnym zagadnieniem jest uaktywnienie pracy powiatowych, miejskich, i gromadzkich komitetów Frontu Narodowego. Tam, gdzie postawiono przed nimi konkretne zadania, gdzie nie komendowano nimi, komitety te mają poważne osiągnięcia.

Następnym zagadnieniem, które porusza mówca, jest ulepszenie metod administrowania w naszym kraju, oraz likwidacja nadmiernej centralizacji. Pos. Cieślak wyraża przekonanie, że rząd przystąpi do radykalnych posunięć, zmierzających do usunięcia przeszkód w administracji, do jej decentralizacji, do zwiększenia uprawnień rad narodowych. Za szczególnie pilną niecierpiącą zwłoki sprawę, uważa on, konieczność zwiększenia uprawnień gromadzkich rad narodowych, które obecnie nie mają warunków, by spełniać swe nadzwyczajne poważne zadania.

Marszałek Sejmu podaje następnie do wiadomości, że wplynęła interpelacja pos. Jana Frankowskiego w sprawie przyspieszenia wydania przez Radę Ministrów rozporządzenia regulującego sprawę niektórych rent. Marszałek oświadcza, że interpelacja ta została przekazana Prezesowi Rady Ministrów.

Na tym posiedzenie Sejmu w dniu 25 bm. zostało zakończone.

Pracownicy poszukiwani

100 murarzy, 100 robotników, 20 sztukatorów, 10 plytkarzy zatrudni Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego we Wrocławiu, pl. Powstańców Śląskich 16, Praca akordowa, warunki wg Umowy Zbiorowej. Kwatery dla zamieszkujących w Hotelu Robotniczym. K1190

Każdą ilość robotników, 10 murarzy przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój 302. K1191

Inspektor inwestycji z praktyką i inżynier mechanik zaraz potrzebni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1224.

Wykwalifikowanych techników i majstrów budowlanych oraz techników i majstrów na instalacje c. o. i wod.-kan., jak również doświadczonych monterów na ciągniki „Ursus” poszukuje zaraz Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, Oferty wraz z dokładnym życiorysem należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1240.

10 pracowników fizycznych i 15 betoniarzy przyjmie natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 23 w Poznaniu, ul. Solna 12. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie z dodatkiem. K1241

3 piekarzy oraz cukiernika zatrudni zaraz na warunkach Umowy Zbiorowej dla pracowników zatrudnionych w produkcji piekarniczej i cukierniczej Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Opalenicy, pow. Nowy Tomysł. K1252

Technika branży winiarskiej, owocowo-warzywniej i cukierniczej na stanowisko technologa oraz brzydzistę ze znajomością produkcji kompotów i dżemów poszukują zaraz Kościańskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Kościanie, ul. Dworcowa 1. K1253

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—16.30, w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-7-824

Praca

Przyjmie monter elektryka na dobrych warunkach. Oferty z życiorysem do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1190.

Krawcowa lub bieliźniarka z kartą rzemieślniczą potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1190.

Kto wyuczył panienkę damskiego szycia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1191.

Pomoc domowa, samodzielna na stałe potrzebna. Poznań, Przemysłowa 53 m. 4. 7144g

Sprzedaż

Wózki dziecięce autka drewniane, autka koszykowe, cześci ceratowe, spacerówki na łożyskach meblowe, giele oraz łałkowe, poleciały: Bracia Chojnacki Poznań Wrocławska 25. 5489g

Sypialnie polerowane, orzechowe i brązowe, stały kombinowane poleciały: Stalarnia Poznań Dzierżyńskiego 39. 6454g

Sprzedam samochód osobowy „Hanomag” w dobrym stanie. Poznań — Wydmy, Wyszeborgska 6. 6578g

Sprzedam 7 ton wczesnych ziemniaków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1241.

Maszyny do szycia okretkę sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 39, sutereny, front. 6796g

Wózki, spacerówki koszykowe, ceratowe, giele na łożyskach, zabawki poleciały: Kociński, Poznań, Gw. Ludowej 43. 6800g

Praca

Mereszkarke marki „Dürckopp” w dobrym stanie sprzedam. A. Dąbrowicz, Leszno, Bracka 3. 16727p

Łodówka elektryczna „Slemonsa” sprzedam. Poznań, Winogrody 146 m. 1, od godz. 16. 6753g

Sprzedam kamienny śrutownik w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1190.

Niemiecka pralka akustyczna sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1191.

Sprzedam spiesznie budynki do rozbioru, pokryte dachówką. Gniezno, Paderewskiego 54. 16856p

Śrutownik walcowy sprzedam. Górecki, p-lą Dobrych, pow. Pleszew. 6759g

Sprzedam kredens narożnikowy — antyczny — stary i o brazy. Poznań, Pamiętowa 24 m. 2. 6760g

Sprzedam wannę i piec na węgiel do łazienki w dobrym stanie. Poznań, Warszawska 169 m. 4, od godz. 15—18. 6763g

Dachówki czarna, 9 tysięcy, sprzedam. Jeziorowska, Poznań, Garbary 73 m. 12. 6779g

Zegarki: damski i męski „Doxa” sprzedam. Poznań, Garbary 62 m. 4. 6782g

Sprzedam rower nowy niemiecki, marki „Simson”. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1241.

Sprzedam piec do ciepłarni, zbiornik z motopompą, kaloryfery, drut kolczasty. Luboń 4 k. Poznań, Robieskiego 66, dawniej Lasek. 6797g

Sprzedaż

Sprzedam rower męski, Poznań, Obornicka 133 m. 6. 6793g

Wózek (spacerówkę) korzystnie sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 36 m. 14. 6801g

5000 sztuk wywadek spragowców („Śnieżne Głowy”) sprzedam. Leszno, ul. Kościelna 12, tel. 619. 6802g

Rower w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 100 m. 1. 6807g

Wózek koszykowy, głęboki, dobry sprzedam. Poznań, Strzelecka 30 m. 8. 6811g

Sprzedam złote zegarki: damski i męski, pierścionek z brylantem. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 6812g

Sprzedam wózek autko — koszykowy. Poznań, Zawady 8 m. 14. 6814g

Lokale

Nauczycielka z synem, studentem, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1241.

W Zakopanem pokój luksusowy zamienię na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1242.

Pokoju umiobowanego w śródmieściu, spiesznie poszukuję 2 panienki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1243.

Zamienię w Zakopanem pokój 22 m² z umeblowaniem, kuchnią, łazienką, halą werandą, oraz pokój 24 m² z przynależnościami (w pobliżu), na mieszkanie dwupokojowe, lub dwa oddzielne pokoje w Poznaniu lub okolicy. Stabłowski, Zakopane, Balcerka 25. 16851p

Praca

Panna pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1244.

Mały pokój przy ul. Grunwaldzkiej (willa, tani czynsz) zamienię ze solidną samotną panią na większy 12 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1245.

Pokoju poszukuje samotna na stanowisku. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1246.

Paniąka pracującą w aptece poszukuje spiesznie pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1247.

Samodzielny pokój, III piz, zamienię na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1248.

Profesor samotny, przebywający dużo w terenie, szuka spiesznie umiobowanego pokoju na Łazarzu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1249.

Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią we Wrocławiu zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Kubiński, Wrocław, Henryka Pobożnego 7 m. 8. 6798g

Parcela domki, wille, kamienice kupno sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 5031g

4-hektarowe gospodarstwo — sadownictwo 15-letnie, przy jeziorze w Klekczu k. Poznania, nadające się na hodowlę zwierząt futerkowych sprzedam. Hlinz, Poznań, Piekary 19. 6430g

Parcela domki, wille, kamienice kupno sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 5031g

4-hektarowe gospodarstwo — sadownictwo 15-letnie, przy jeziorze w Klekczu k. Poznania, nadające się na hodowlę zwierząt futerkowych sprzedam. Hlinz, Poznań, Piekary 19. 6430g

Parcela domki, wille, kamienice kupno sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 5031g

4-hektarowe gospodarstwo — sadownictwo 15-letnie, przy jeziorze w Klekczu k. Poznania, nadające się na hodowlę zwierząt futerkowych sprzedam. Hlinz, Poznań, Piekary 19. 6430g

Parcela domki, wille, kamienice kupno sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 5031g

4-hektarowe gospodarstwo — sadownictwo 15-letnie, przy jeziorze w Klekczu k. Poznania, nadające się na hodowlę zwierząt futerkowych sprzedam. Hlinz, Poznań, Piekary 19. 6430g

Parcela domki, wille, kamienice kupno sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 5031g

4-hektarowe gospodarstwo — sadownictwo 15-letnie, przy jeziorze w Klekczu k. Poznania, nadające się na hodowlę zwierząt futerkowych sprzedam. Hlinz, Poznań, Piekary 19. 6430g

Kamienie

Kamienie komfortowe, domy handlowe, wille, domki jednorodzinne oraz parcele, poleciały: Hlinz, Poznań, Piekary 19. 6429g

Kamienie 3-piętrowe z wolnym mieszkaniem w centrum. Parcelę z zatwierdzonym planem budowy bliźniaczego domu 800 m² w Puszczykowie tanio sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 6433g

Wille nowa, komfortowa z wolnym trzypokojowym mieszkaniem (Ostroroga) spiesznie sprzedam. Metelski, Poznań, Armii Czerwonej 23. 6836g

Sprzedam nieruchomości w Trzemeszynie z budynkami, ziemią 0,52 ha, nadającą się na przedsiębiorstwo. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 16733p

Dom jednorodzinny z wygodnym ogrodem, zabudowaniem gospodarczym w Ostrowie Wlkp. sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 16737p

Parcela domki, wille, kamienice kupno sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 5031g

4-hektarowe gospodarstwo — sadownictwo 15-letnie, przy jeziorze w Klekczu k. Poznania, nadające się na hodowlę zwierząt futerkowych sprzedam. Hlinz, Poznań, Piekary 19. 6430g

Parcela domki, wille, kamienice kupno sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 5031g

4-hektarowe gospodarstwo — sadownictwo 15-letnie, przy jeziorze w Klekczu k. Poznania, nadające się na hodowlę zwierząt futerkowych sprzedam. Hlinz, Poznań, Piekary 19. 6430g

Parcela domki, wille, kamienice kupno sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 5031g

4-hektarowe gospodarstwo — sadownictwo 15-letnie, przy jeziorze w Klekczu k. Poznania, nadające się na hodowlę zwierząt futerkowych sprzedam. Hlinz, Poznań, Piekary 19. 6430g

Parcela domki, wille, kamienice kupno sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 5031g

4-hektarowe gospodarstwo — sadownictwo 15-letnie, przy jeziorze w Klekczu k. Poznania, nadające się na hodowlę zwierząt futerkowych sprzedam. Hlinz, Poznań, Piekary 19. 6430g

Parcela domki, wille, kamienice kupno sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 5031g

4-hektarowe gospodarstwo — sadownictwo 15-letnie, przy jeziorze w Klekczu k. Poznania, nadające się na hodowlę zwierząt futerkowych sprzedam. Hlinz, Poznań, Piekary 19. 6430g

Parcela domki, wille, kamienice kupno sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 5031g

4-hektarowe gospodarstwo — sadownictwo 15-letnie, przy jeziorze w Klekczu k. Poznania, nadające się na hodowlę zwierząt futerkowych sprzedam. Hlinz, Poznań, Piekary 19. 6430g

Sprzedaż

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem na przedmieściu Poznania, 5 minut od autobusu. Adres Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 6748g.

Parcela 1000 m², pięknie położona (Osiedle Warszawskie) 33 000 zł, jednorodzinna z drzewami (Staroleka) 42 000 zł, 1200 m² (Staroleka) 18 000 zł, wiele innych sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 6855g

Domek jednorodzinny, cały wolny, z ogrodem na Osiedlu Warszawskim 110 000 zł, w Szczepankowie 90 000 zł, na Starolece 70 000 zł, wiele innych domków sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 6856g

% kamienicy w mieście powiatowym - leśnikowym ze składem, wolnym mieszkaniem w centrum spiesznie sprzedam, cena 150 000 zł. Adamski, Chodzież, Rataje 1. 6895g

% kamienicy w mieście powiatowym - leśnikowym ze składem, wolnym mieszkaniem w centrum spiesznie sprzedam, cena 150 000 zł. Adamski, Chodzież, Rataje 1. 6895g

% kamienicy w mieście powiatowym - leśnikowym ze składem, wolnym mieszkaniem w centrum spiesznie sprzedam, cena 150 000 zł. Adamski, Chodzież, Rataje 1. 6895g

% kamienicy w mieście powiatowym - leśnikowym ze składem, wolnym mieszkaniem w centrum spiesznie sprzedam, cena 150 000 zł. Adamski, Chodzież, Rataje 1. 6895g

% kamienicy w mieście powiatowym - leśnikowym ze składem, wolnym mieszkaniem w centrum spiesznie sprzedam, cena 150 000 zł. Adamski, Chodzież, Rataje 1. 6895g

% kamienicy w mieście powiatowym - leśnikowym ze składem, wolnym mieszkaniem w centrum spiesznie sprzedam, cena 150 000 zł. Adamski, Chodzież, Rataje 1. 6895g

% kamienicy w mieście powiatowym - leśnikowym ze składem, wolnym mieszkaniem w centrum spiesznie sprzedam, cena 150 000 zł. Adamski, Chodzież, Rataje 1. 6895g

% kamienicy w mieście powiatowym - leśnikowym ze składem, wolnym mieszkaniem w centrum spiesz

Już za trzy tygodnie...

Tegoroczne Dni Oświaty. Książki i Prasy wyznaczone zostały na okres od 19 maja do 3 czerwca br.

Terenowe rady czytelnictwa i książki zaplanowały już opracowanie publikacji z zakresu osiągnięć kulturalno-oświatowych poszczególnych powiatów, przygotowanie odpowiednich imprez artystycznych, wystaw, kiermaszów Książek itp.

W powiązaniu z zakończeniem Roku Mickiewiczowskiego w powiecie obornickim w Łukowie, Objezierzu i Budziszewku (w miejscowościach, w których przebywał Adam Mickiewicz) odbędą się specjalne imprezy artystyczne. Poza tym w Obornikach, Rogoźnie i Murowanej Goślinie zorganizowane będą wieczory biblioteczne, połączone z dyskusją o książkach literatów poznańskich, którzy zostaną na te wieczory zaproszeni. W tymże powiecie urzędowa będzie wystawa prac uczniowskich i pokaz zespołów artystycznych.

W powiecie jarocińskim obok kiermaszów książek, odbędzie się wielki pochód młodzieży, 5-minutowe pogadanki przed seansami w kinach oraz wyświetlanie przezroczyc, dotyczących dorobku kulturalno-oświatowego powiatu jarocińskiego. W Jarocinie urzędowa zostanie wystawa, obrazująca 10-letni dorobek wydawniczy w Polsce Ludowej. Podobne wystawy urzędowe będą w siedmiu bibliotekach gromadzkich.

W powiecie śremskim w 80 punktach odbędą się wystawy książek, a na zakończenie „Dni” 3 czerwca — centralny festyn w Śremie. W powiecie tym nacisk położony będzie specjalnie na propagandę książki na wsi.

W powiecie tureckim przewiduje się wygłoszenie około 300 odczytów i pogadek oraz 90 wystaw prac uczniowskich.

W powiecie leszczyńskim wieczory artystyczne — literackie poświęcone będą Fryderykowi Chopinowi, Adamowi Mickiewiczowi i Bolesławowi Prusowi.

Gniezno przygotowuje ciekawą imprezę pt. „Sienkiewiczowskie postacie” oraz cykl odczytów na temat XX Zjazdu KPZR i szereg popularnych koncertów.

W Pile zaplanowano urządzenie wielkiego festynu w połączeniu z Dniem Dziecka.

Poznań przygotowuje obszerny plan imprez, wśród których wyznaczona będzie propaganda książki popularno-naukowej, technicznej, rolniczej i społeczno-politycznej. Jednym z ważnych elementów tegorocznych „Dni” będą imprezy związane z organizowaniem tego roku po raz pierwszy Konkursu Czytelniczym Związków Zawodowych i Związku Młodzieży Polskiej w zakładach pracy.

W pogadankach i odczytach, jakie urządzone będą w naszym województwie, specjalnie uwzględnione zostaną nauki XX Zjazdu KPZR oraz zagadnienie rozwoju kulturalno-oświatowego w planie 5-letnim. (hb)

Pogryziona przez psy

Przed kilku dniami w Chodzieży zdarzył się tragiczny wypadek. Na sprzączkę, ob. Pieck, która zamiatła ulicę w pobliżu znajdującego się na postoju cyrku, z niewyjaśnionych przyczyn rzuciły się dwa cyrkowe psy. Ob. Pieck została przewrócona i doznała ciężkich obrażeń twarzy i nogi. Nieszczerliwie przewieziono w ciężkim stanie do Szpitala Powiatowego w Chodzieży. Kto odpowiada za brak nadzoru nad psami cyrkowymi? (G)

Kina

KALISZ: Wolność — „Prywatne życie Henryka VIII”. Stylowe — „Operacja konieczna”. OSTROW: Przewodnik — „Czerwone ląki”. Słone — „Sprawa pilota Mareszka”. GNEZNO: Polonia — remont. Lech — „List”. LESZNO: Sportowiec — „Kuchenne sedy”

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
12.15 — E. Grieg: 3 tańce symfoniczne, 12.30 — na swójską nutę, 12.50 — polskie pieśni we selne, 13 — dla wsi, 13.10 — dla



Przy produkcji koszów do papieru od lewej siedzą: Komiczna, Komołowska, Adamska, Kozłowska.

Spoza przepisów nie widzą człowieka

Ręczna praca koszykarska jest zmuszona — do tej pory nie zastąpiona przez żadną maszynę (wiklina może być jedynie wyplatana w stanie wilgotnym). Tym bardziej załoga Spółdzielni Pracy „Koszykarze” w Lesznie, która zatrudnia 120 pracowników fizycznych w tym 45 kobiet — zasługuje na szczególne uznanie za wydatną pracę, wykonywaną wprost w skandalicznych warunkach. W pomieszczeniach warsztatowych brak jest wentylacji, a w dwóch warsztatach ludzie pracują przez cały dzień przy lampach elektrycznych. Można by temu łatwo zaradzić — po prostu przez wybitcie okien w ścianie. Odczuwa się również brak centralnego ogrzewania, które znacznie by wplynęło na osuszenie zawilgoconych pomieszczeń.

W sprawie polepszenia warunków pracy załogi, kierownictwo Spółdzielni interweniuje już od przeszło dwóch lat w swojej jednostce nadzorczej — Wojewódzkim Związku Spółdzielczości Pracowniczej.

W sprawie polepszenia warunków pracy załogi, kierownictwo Spółdzielni interweniuje już od przeszło dwóch lat w swojej jednostce nadzorczej — Wojewódzkim Związku Spółdzielczości Pracowniczej.

W sprawie polepszenia warunków pracy załogi, kierownictwo Spółdzielni interweniuje już od przeszło dwóch lat w swojej jednostce nadzorczej — Wojewódzkim Związku Spółdzielczości Pracowniczej.

Dotyczy każdego

Ostrożnie z ogniem!

890 pożarów, 556 spalonych budynków mieszkalnych i gospodarczych, 13 mln. 908 tys. złotych strat, 16 wypadków śmiertelnych, 114 rannych i poparzonych. Pomyślicie — 14 milionów złotych poszło z dymem w ciągu jednego roku! Taki „dorobek” w 1953 r. postawił nasze województwo na mało zaszczytnym trzecim miejscu w kraju. Kto tu ponosi winę? Na pewno nie straż ogniowa, chyba nie zły sprzęt (choć były i takie wypadki), lecz głównie my wszyscy, przez swoją niedbałość i nieznaną sobie przepisów przeciwpożarowych.

Spróbujmy dociec, co kryje się za tymi cyframi. 207 pożarów spowodowało nieostrożne obchodzenie się z ogniem. W sumie tej jest 117 podpałów przez dzieci... W dalszej kolejności, 166 pożarów wywołano przez nieznaną sobie przepisów, 90 — podpałów spowodowały iskry, 63 wady urządzeń kominowych itd. Gdybyśmy tymi cyframi chcieli zapunktować mapkę naszego województwa, prawie połowę kropek zgromadziłoby się w powiatach: Kalisz, Konin, Koło i Turek. Wcale nie przypadkowo, bowiem trzy czwarte pożarów zdarza się na wsi, w tym najwięcej w powiatach wschodnich.

A teraz najnowszy przykład. W pierwszym kwartale br. 254 pożary pochłonęły przeszło 3 miliony zł. Przyczyny: nieostrożność — 97 pożarów, zapalenie się sadzy (złe czyszczenie kominów!) i zapruszenie iskry — 46, uszkodzenie kominów i wady budowlane — 45 pożarów. Tak więc, od roku 1954 sytuacja nie ulega poprawie.

Lecz tych nie można zapominać. Niech pamięta je gospodarz, który ze świecą, papierosem lub nieosłoniętą lampą naftową idzie do stodoły po słomę i paszę; matka, co daje dzieciom zapalki do zabawy, albo zostawia je same w domu

kl. VII. 15.30 — dla dzieci, 16.05 — koncert rozrywkowy w wyk. ork. łódzkiej, 16.50 — porady praktyczne dla kobiet, 17 — sylwetki polskich artystów wyk., 17.35 — śpiewamy pieśni i piosenki, 18 — radiowy kurs nauki języka rosyjskiego, 18.20 — „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”, 18.45 — „Wielebny” — fragm. opow. G. Vergi, 19 — opowieści o Mozarcie, 20.25 — dla wsi, 20.35 — „Jeszcze jeden dzień” — stuchowski pow. J. Andrzejewskiego pt. „Popiół i diament”, 22.05 — gra zespół instrumentalny W. Karskiego, 22.35 — muzyka taneczna
Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20 i 23

cy w Poznaniu, lecz jak dotąd — bez skutku. Biurokraci, zapatrzeni w paragrafy i przepisy powiadają: „Nie możemy przeprowadzić żadnych



Przy wyrobie łózek Bukowska, Dudziak i Józef Szygda. Fot. (2) „Głos”

inwestycji, gdyż wasza spółdzielnia mieści się w prywatnym budynku”. A gdzie jest troska o zdrowie człowieka pracy? Można przeczyć z właścicielem budynku spisać umowę dzierżawną na czas nieograniczony i wtenczas

przy zapalonym piecu; lokator, który lekkomyślnie stawia na strychu starą kanapę koło kominu. Może liczyć, że nasuną projektantom budowlanym myśli stosowania się do przepisów przeciwpożarowych przy opracowywaniu dokumentacji, a kominiarzy nakłonią do solidnej pracy, choć prenia „leci” od kominu, a nie od jakości pracy...

Statystyka ta daje dużo do myślenia komitetowi przeciwpożarowemu: propaganda i organizacja bezpieczeństwa pożarowego jest nadal słaba, społeczeństwo wykazuje nieznajomość przepisów, przy czym szczególnie celuje w tym wieś. Za mało istnieją poza tym ochotniczych straży pożarnych.

Co robić? Przede wszystkim przekonywać, pokazać ogromniszeń spowodowanych przez ogień, przełamać niefrasobliwość wobec przepisów. Kontrolować i... trudno — karać!

Organizacja bieżącego Tygodnia Straży Pożarnych (2-10 maja) odbiega schematem od poprzednich. Już kilka dni temu powołano komitet organizacyjny. Członkowie, przedstawiciele administracji, ZMP, związków zawodowych, MO, LPZ, Państw. Zakł. Ubezpieczeń, leśnictwa i PKP — będą kierować akcją propagandową i organizacją w swoich instytucjach. Z ulką, pogadanką i instrukcją o bezpieczeństwie pożarowym trzeba bowiem dotrzeć do każdej wsi i jej mieszkańców.

Trzeba jeszcze zorganizować prawie tysiąc ochotniczych straży pożarnych na wsi. Nie to, że nie wszystkie będą miały pompy i motory. Potrzebni są także ludzie, którzy potrafią pokierować walką z żywiołem bez pomocy straży zawodowych. Strażacy wraz ze społeczeństwem wybudowali w ubiegłym roku 59 sztucznych zbiorników wodnych, 161 zastawek, uporządkowali 452 inne zbiorniki — potrzeba nam więcej takich czynów społecznych.

W czasie Tygodnia mniej będzie pokazów, więcej pogadek. Myśl szersza — nie widowisko, a szkolenie. (zs)

Przed 1 Maja

Żalęgi śremskich zakładów pracy podjęły szereg cennych zobowiązań: pracownicy Szpitala Powiatowego w Śremie m. in. wykonają pas startowy dla samolotów sanitarnych, a ekipy lekarskie dwa razy w miesiącu gościć będą w spółdzielniach produkcyjnych (wartość 7.500 zł); z gospodarstwa zespołu PGR Śrem oborowi: Rypliski i Wosak przekroczą plan udobju mleka od 43 krów o 5.300 litrów, a pracownicy chlewni — Smigaj i Rochowiak przekroczą roczny plan hodowli tuczników o 3 tony. Pracownicy WZPW podjęli zobowiązania na sumę 20 tysięcy zł. (Stur)

przeprowadzić potrzebne inwestycje.

Przy wypłatanu koszy wilgotne elementy wiklinowe spoczywają na kolanach pracownika. Samo ubranie robocze — drelchowe, nie daje dostatecznej ochrony. Dlaczego nie przydzieli się pracownikom fartuchów gumowych, podszytych grubą flanelą?

M. Rydlewicz

Wystarczy — ale tylko na... opa!

W ubiegłym roku Wydział Oświaty Prezydium MRN w Środzie otrzymał na cele szkolnictwa 115 tysięcy zł. Z kwoty tej pokryto wydatki na opłaty pocztowe, telefoniczne i radiowe, utrzymanie czystości w szkołach, oświetlenie, wodę, opa (bez kosztów transportu) i bieżące remonty szkół. Suma ta, dość skąpa, pozwoliła jednak przy oszczędnej gospodarce pokryć najpilniejsze potrzeby. Tymczasem w bieżącym roku Prezydium PRN w Środzie na te same cele przyznała Miejskiej Radzie Narodowej aż... 46 tys. zł. Jak wynika z poprzednich lat, suma ta wystarczy załedwie na zakupienie opa!

Prezydium MRN, wychodząc z założenia, że nie dysponuje w bieżącym roku żadnymi środkami poza-limitowymi, wystąpiło już prawie miesiąc temu z wnioskiem o zwiększenie przyznanego miastu kredytu — przy najmniej do sumy ubiegłorocznej. Jednak dotychczas nie otrzymało żadnej odpowiedzi. — Czyż trzeba koniecznie przekonywać Prezydium PRN o obowiązku zwiększenia opieki nad średzkimi szkołami? (V)

Czekają na światło

Nowe domy robotnicze przy szosie kórnickiej w Środzie rosną jak grzyby po deszczu. Już obecnie zamieszkałych jest 14 domów, dalszych 30 domów jest w trakcie ukończenia, 8 w początkowym stadium budowy. W ubiegłym roku do 6 nowowbudowanych domów doprowadzono przewody elektryczne i założono kompletną instalację, pozwalającą na przyłączenie do sieci elektrycznej.

Wraz z budową dalszych nowych domów wyłonił się problem zelektryfikowania całego osiedla. Na uznanie zasługuje postawa mieszkańców ul. Prądzynskiego, którzy w liście do Prezydium MRN zaofiarowali swą pomoc przy pracach elektryfikacyjnych. Tak więc zobowiązali się oni udzielić pomocy przy zakładaniu sieci, przewożeniu materiałów, załadunku i wyładunku oraz pomocy finansowej.

W związku z dużą jeszcze liczbą reflektantów, pragnących budować domy w nowym osiedlu, Prezydium MRN w Środzie przystąpi do wymiany gruntów prywatnych, otaczających osiedle, co pozwoli na jego dalszą rozbudowę. (V)

Ulica — hajoro

W ub. roku rozpoczęto w Lesznie przebudowę ul. Prochownia. Prace zakończono wytyczeniem trasy i położeniem krawników. Powstała w ten sposób „ulica”, która w okresie roztopów zamienia się w błotnistą hajorę. Na domiar złego odcięte tego wadliwymi (od ul. Dąbrowskiego do ul. Jagiellońskiej) — nie jest oświetlony. W sumie — idealne warunki, niestety, nie dla przechodniów, lecz chuliganów — którzy też często w tej okolicy grają. (R)

Głos SPORTOWY

Kolarze NRD gościli w Poznaniu

W środę, w godzinach popołudniowych zatrzymała się na noc w hotelu „Orbis” drużyna szosowców NRD, która następnego dnia udała się samochodami do Warszawy na IX Wyścig Pokoju. Kolumna samochodowa ekipy niemieckiej składała się z ponad 40 samochodów.

Do Warszawy przybyli już także drużyny: Anglii, Belgii i Finlandii. Jutro spodziewany jest przyjazd zawodników: Rumunii, Egiptu, NRD, ZSR i Czechosłowacji.

Za sześć dni rozpocznie się walka o tytuł najlepszego kolarza i zespołu IX Wyścigu Pokoju. Kto zwycięży? Jakże miejsca zajmą Polacy? Oczywiście, że nie potrafimy na to odpowiedzieć.

Możemy natomiast poinformować czytelników, że w dotychczasowych ośmiu wyścigach rekord zwycięstw etapowych ustalił kolarz czeskosłowacki — Jan Veselý. On to właśnie 16 razy kończył etap jako pierwszy, a Vlastimil Ružička jedenastokrotnie wyprzedzał całą plejadę doskonałych szosowców.

Trzema zwycięstwami na szosach Polski, NRD i Czechosłowacji legł tymuż się kolarze polscy — Królak i Wilczewski, a po dwa razy wygrali m. in.: Pietraszewski, Wrzesiński, Krejz (CSR), Schur (NRD), Poredsky (Jugosławia) oraz reprezentanci Polonii Francuskiej: B. Klabiniski, E. Klabiniski i Stablewski.

W dotychczasowych wyścigach triumfowali drużynowo i indywidualnie (w nawiasie podajemy zwycięzców indywidualnych): 1948 — Warszawa — Praga POLSKA (Prosiński — Jugosławia), 1948 Praga — Warszawa POLSKA (Zoric — Jugosławia), 1949 Praga — Warszawa FSST (Vesely — CSR), 1950 Warszawa — Praga CSR (Emborg — Dania), 1951 — Praga — Warszawa CSR (Olsen — Dania), 1952 — War-

szawa — Berlin — Praga ANGLIA (Steel — Anglia), 1953 — Praga — Berlin — Warszawa NRD (Pederesen — Dania), 1954 — Warszawa — Berlin — Praga CSR (Dalgard — Dania), 1955 — Praga — Berlin — Warszawa CSR (Schur — NRD), 1956 — Warszawa — Berlin — Praga?

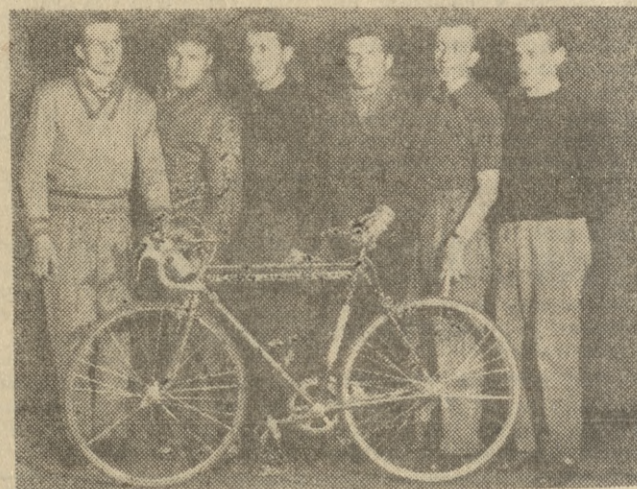
O „Puchar Pokoju” na WOLI

Niedzielną ogólnopolską wyścig motocyklowy na torze trawiastym o V „Puchar Pokoju” na torze wolskim zainauguruje tegoroczny sezon w Wielkopolsce.

Ogółem rozegranych będzie pięć biegów, każdy na 10 okrążeniach toru — 21 km. Najliczniej obsadzone są biegi w najniższych kategoriach. W kat. 125 ccm barwy Unii reprezentować będą znanych kierowców: Ryszard Mankiewicz na WFM oraz Aleksander Szymkowiak na DKW. Olsztyń zameldował start Prankunasa (Sparta), na „Sokole” i Remisiewicz (Kolejarz) na SHL, a Szczecin — wicemistrz Polski — Figurski.

Do ciekawego pojedynku dojdzie w kat. 250 ccm. Do tej chwili donoszą nam o zgłoszeniu 10 kierowców z Warszawy, Gdyni, Olsztyna i Poznania. Stołeczny CWKS zgłosił Włodarczyka, zdobywcę pucharu w 1952 r., na NSU i Stroińskiego (Jawa). Powinni oni znaleźć groźnych konkurentów w Wacławie Milewskim i Władysławie Zielińskim z Unii.

Ze specjalnym zainteresowaniem oczekują jednak sympatycy sportu motocyklowego wyścigu w kat. 350 ccm, w którym Milewski pojedzie na „Dekawce” — Jerzego Miłocha. (P)



23. IV. 1956 r. odbył się przedostatni wyścig kontrolny, w którym wzięło udział 54 czołowych kolarzy polskich. Wyścig rozegrano na dystansie 200 km na autostradzie pod Wrocławiem.

Na zdjęciu: od lewej: Bugulski, Królak, Chwiendacz, Więkowski, Kowalski i Wisniewski — w tej kolejności wpadli na metę wyścigu kontrolnego zostawiając pozostałych kolarzy w dalekiej odległości. Ta szóstka kolarzy reprezentować będzie nasze barwy na IX Wyścigu Pokoju CAF — fot. Grzęda

z przynętą! Per... Na łowy!

Przypomina nam o tym wezwaniu kalendarz, z którego spadają ostatnie kartki kwietnia. — Barwne afisze Polskiego Związku Wędkarskiego zachęcają do opuszczenia zimowych pieleszy i zacerpnięcia świeżego powietrza nad wodą.

Jakiego trofeum możemy się spodziewać? A więc przede wszystkim szczupak. Odbił on już swoje gody i nabrał apetytu. Toteż spinningowcy rozpoczną obrzucać wszystkie kąty zatok, nie omijając miejsc obfite „naszpilkowanych” zaczepami. Tam właśnie, w głębokich toniach czatuje na swą zdobycz drapieżnik.

Nie wszyscy jednak wędkarze mają możność posługiwania się „blaszką”. Nie powinno ich to zbytnio martwić, gdyż, jak twierdzą znawcy, w maju szczupak najlepiej bierze na żywce. Montuje się ją z 4-metrowego kija bambusowego, styliu grubości 0,40 do 0,60 mm, niedługiej sławki korkowej oraz stalowego przyponu, uzbójonego w kotwiczki lub „blizniaczki”. Przynęta: kielbkie, karsie, ukleje i wzdregi. Nowy regulamin nie zezwala na użycie płoci, jako przynęty.

W maju rozpoczyna również swój cichy, zbojecki tryb życia węgorz. W nocnych wędrówkach dociera on do miejsc płytych, bogatych, w okresie wiosny w po-

karim. W rzekach szukać powinniśmy węgorza w partiach wolno płynącej wody, o dnie miękkim, w wyrwach i zatokach. Najlepsze przynęty: dżdżownice, koińskie piławki i szczyłki rakowe. Najsukuteczniejszym zestawem do polowania węgorza: gruntówka z ciężkim ołowiem bez sławki.

Szczególnie dobrze żeruje w maju jaź. Trzyma on się wiosną w głębiach wodach przybrzeżnych, o słabym prądzie. Zwisające nad brzegami krzewy i drzewa, stanowią ulubione miejsca postoju tej ryby, lecz uprzykrzają łowy... Najlepsze przynęty: czerwone robaczki inspektowe, gotowany groch lub pszenica, którymi dobrze jest przed połowem rybę zanieść.

Dla amatorów łowów, zbliżonych do pstragów, namiastką będzie klen. W maju ugania on namiętne za konikami polnymi i ćmami — które podajemy mu, jako przynętę na powierzchni wody, odrzucając z zestawu wędkarskiego ciężarki i sławki. Klenia możemy znaleźć również na głębszej wodzie. Wówczas „podajemy” mu dżdżownice i rosówki. Poza wspomnianymi gatunkami ryb, liczymy się z polowem: krapli, leszczy, wzdregi i płoci. Szeroki jest więc wybór zwierzy wodnej, która rozpoczyna swój tropić i... oby również łowić.

Antoni PŁAWIK